

---

# Uchwała ORA w Warszawie z 17 lutego 2005 r.

---

Palestra 50/3-4(567-568), 295-296

---

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Naczelna Rada Adwokacka zwraca się do Ministra Sprawiedliwości oraz Przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa o podjęcie działań, które zapewnią bezwzględne przestrzeganie przez sądy orzekające prawa do obrony i zagwarantują zachowanie atmosfery powagi i powściągliwości w prowadzonych procesach.

## **Uchwała**

### **Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie**

**z 17 lutego 2005 r.**

**w sprawie wykonywania obowiązków obrońcy z urzędu przez adwokata i zarzutu naruszenia przez adwokatów Jacka Brydaka i Marcina Ziębińskiego „Zasad etyki adwokackiej i godności zawodu”**

W następstwie decyzji procesowych w tzw. procesie FOZZ (data pierwszego wpływu aktu oskarżenia do Sądu Okręgowego w Warszawie 18 lutego 1993 r., data drugiego wpływu aktu oskarżenia – 16 stycznia 1998 r.), o których opinia publiczna jest stale informowana przez media, Okręgowa Rada Adwokacka w Warszawie wyraża głębokie zaniepokojenie:

- sposobem prowadzenia procesu, a zwłaszcza tymi decyzjami składu orzekającego, które wypaczają konstytucyjne prawo do obrony,
- relacjami mediów, które bezpodstawnie przedstawiają adwokatów, obrońców oskarżonej Janiny Ch. jako tych, którzy uniemożliwiają ukończenie procesu, chcąc doprowadzić do przedawnienia;
- i przekazuje opinii publicznej, co następuje:

1. Prawo do obrony, jako jedno z praw konstytucyjnie nadanych obywatelowi, nie może doznawać ograniczenia, nawet w imię zasady sprawnego przebiegu procesu karnego, zwłaszcza w sytuacji, gdy sąd orzekający na rozprawie nadrabia 12-letnie opóźnienie, spowodowane wyłącznie przez organy wymiaru sprawiedliwości. Aresztowanie Janiny Ch. stworzyło nową sytuację procesową, w której udział obrońcy w rozprawie stał się obowiązkowy, zgodnie z art. 80 k.p.k. Z tego faktu Sąd Okręgowy w Warszawie musiał zdawać sobie sprawę.

2. W przypadku, gdy adwokatowi występującemu w procesie w roli obrońcy zostanie cofnięte pełnomocnictwo, a następnie zostanie on wyznaczony przez sąd obrońcą z urzędu, co nie powinno mieć miejsca, powinien on złożyć wnioski do sądu o zmianę postanowienia i zwolnienie go z tego obowiązku oraz zawiadomić o tym właściwą Okręgową Radę Adwokacką. Stanowisko to znajduje oparcie w doktrynie prawa karnego procesowego i w orzecznictwie Sądu Najwyższego: „Nie może być wyznaczony na obrońcę z urzędu adwokat, który był obrońcą z wyboru, ale któremu oskarżony cofnął pełnomocnictwo”; wyrok 7 sędziów SN z 4 października 1962 r., V K 323/63 (Hofmański, Sadzik, Zgryzek „Kodeks postępowania karnego. Komentarz”, t. I, wyd. 2, Warszawa 2004; do art. 78, Nb 7). Powyższy pogląd podziela zresztą sam Sędzia Przewod-

niczący, który uzasadniając decyzję o wyznaczeniu byłych obrońców z wyboru obrońcami z urzędu – oświadczył, że jego zdaniem jest to „względne naruszenie procedury”.

3. Żaden z przepisów kodeksu postępowania karnego nie uprawnia przewodniczącego składu orzekającego do weryfikacji i podważania oświadczenia oskarżonego, w którym deklaruje, że utracił zaufanie do obrońcy z wyboru, a zwłaszcza kwestionowania przyczyn wypowiedzenia pełnomocnictwa. Przeciwnie, zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z 23 lutego 1999 r., I KZP 30/98: „Oświadczenie obrońcy o wypowiedzeniu «stosunku obrończego», o którym mowa w art. 378 § 1 k.p.k., nie podlega kontroli sądu. Podobnie Europejski Trybunał Praw Człowieka w orzeczeniu z 9 listopada 2003 r. w sprawie Chadwick vs. UK, sygn. akt 54109/00.

4. Uzewnętrznianie przez sędziego przed wydaniem wyroku, stosunku do postępowania oskarżonego i jego obrońcy świadczy o braku obiektywizmu.

5. Zgodnie z „Zasadami etyki adwokackiej i godności zawodu” stosunek klienta do adwokata oparty jest na zaufaniu. Adwokat obowiązany jest wypowiedzieć pełnomocnictwo, gdy z okoliczności wynika, że klient stracił do niego zaufanie. Dalsze wykonywanie czynności obrończych przez adwokatów Jacka Brydaka i Marcina Ziębińskiego, jako obrońców z urzędu Janiny Ch. wyznaczonych przez Sąd Okręgowy w Warszawie, naraziłoby każdego z nich na odpowiedzialność dyscyplinarną, zgodnie z cytowanymi powyżej „Zasadami etyki adwokackiej i godności zawodu”. W tej sytuacji adwokaci Jacek Brydak i Marcin Ziębiński nie mogą podjąć żadnych czynności obrończych w sprawie oskarżonej Janiny Ch.

6. Okręgowa Rada Adwokacka w Warszawie w ramach współpracy z Sądem Okręgowym w Warszawie wyraża gotowość wskazania adwokatów, którzy podejmą się obrony z urzędu Janiny Ch.

## **Uchwała Okręgowej Rady Adwokackiej w Bydgoszczy z 22 lutego 2005 r.**

Wypadki ostatnich dni, których oś stanowią wydarzenia związane z tzw. procesem FOZZ, stały się pretekstem do nieznanego w historii polskiej adwokatury ataku wymierzonego w jej konstytucyjnie zagwarantowaną pozycję, miejsce i rolę, jaką zajmuje ona w historycznie ukształtowanym systemie wymiaru sprawiedliwości.

Niektóre ośrodki medialne, a przede wszystkim część polityków, skupionych zwłaszcza wokół PiS, wręcz szermują tyleż niedorzecznymi, co niebezpiecznymi pomysłami „zreformowania adwokatury”, w niej właśnie upatrując całe zło i źródło wszelkich bolączek rodzimego wymiaru sprawiedliwości. W tym celu usiłuje się wmówić społeczeństwu, że rzekomo powszechne wśród adwokatury nieuczciwość, egoizm i nepotyzm stoją na przeszkodzie budowy „IV Rzeczypospolitej” jako państwa odpowiadającego standardom społecznej sprawiedliwości. Temu też służy ekspozowanie proceduralnych aspektów toczącego się przed warszawskim sądem